



Biuletyn

Koła Miłośników
Dziejów Grudziądza



Rok IV: 2006
Data odczytu: 5.4.2006

Numer 14 (88)
Data wydania: 10.4.2006

mgr Stanisław Poręba

Z grudziądzkich lat dziennikarza i pisarza Józefa Kisielewskiego (1905-1966)

W 1905 roku minęła 100. rocznica urodzin, a w 1966 roku minie 40. rocznica śmierci dziennikarza i pisarza Józefa Kisielewskiego (1905-1966).

W 1979 roku w tyg. „Kierunki” ukazał się artykuł Aleksandra Rogalskiego „Ziemia gromadzi prochy” (nr 21, s. 8), o znanym w okresie dwudziestolecia międzywojennego dziennikarzu i pisarzu poznańskim Józefie Kisielewskim. Należą się słowa uznania dla autora i redakcji „Kierunków”, ponieważ jest pierwszy w naszej prasie od wielu lat artykuł o życiu i twórczości autora książki „Ziemia gromadzi prochy”, jednej z najbardziej znanych pozycji reportażowych dwudziestolecia międzywojennego. Podobnie jak książka M. Wańkowicza „Na tropach Smętka”, która zwróciła uwagę społeczeństwa polskiego na problemy polskości Warmii i Mazur, tak „Ziemia gromadzi prochy” przypominała, że Pomorze Zachodnie również było i jest polskie.

Nie można powiedzieć, aby Kisielewski był pisarzem zapomnianym. Noty o nim znajdują się w IBL-owskim „Słowniku współczesnych pisarzy polskich” (Warszawa 1964, t. 2) i „Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN” (t. 5, 13).

Po jego zgonie, Tadeusz Kraszewski, jego kolega z lat studiów na Uniwersytecie Poznańskim, opublikował wspomnienie o nim („Nurt” 1966, nr 11, s. 62). Niemniej szereg okresów jego życia pozostaje nadal nieznanymi. Należy też do nich okres grudziądzki, przypadający mniej więcej na lata 1921-1925.

Józef Kisielewski urodził się 28 lutego 1905 r. w Mościskach k. Przemyśla (obecnie Ukraina), w rodzinie Tadeusza i Stanisławy ze Studzińskich.

Ojciec jego był z wykształcenia prawnikiem, doktorem praw, matka nauczycielką szkół średnich. Pochodził, więc z rodziny inteligencji. Nie można się zgodzić z A. Rogalskim, że niedostatek zmusił młodego Kisielewskiego do szukania bardzo wcześnie prac zarobkowych. O tym, że przyszły pisarz dążył uparcie do samodzielności materialnej, zdecydowały jakieś inne czynniki, w każdym razie nie niedostatek materialny jego rodziny.

Po zakończeniu I wojny światowej Kisielewscy mieszkali w Krakowie. Około 1921 r. przenieśli się na Pomorze i zamieszkali w Grudziądzu. Dr Tadeusz Kisielewski założył własną kancelarię adwokacką przy ul. ks. K. R. Budkiewicza 11 i prowadził ją przez całe dwudziestolecie międzywojenne. Szybko zasłynął jako adwokat, obrońca wojskowy. Matka rozpoczęła pracę jako nauczycielka w grudziądzkim Państwowym Gimnazjum Żeńskim. Józef kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum Klasycznym, noszącym później imię Króla Jana III Sobieskiego. Dyrektorzy, podobnie jak i nauczyciele tego gimnazjum w tym okresie bardzo często się zmieniali. W 1. 1923-1925 dyrektorem gimnazjum był **Jan Augustyński** (1878-1943), późniejszy wieloletni dyrektor Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku. Józef Kisielewski był członkiem ZHP i działaczem I Grudziądzkiej Drużyny Harcerzy im. Zawiszy Czarnego, działającej przy Państwowym Gimnazjum Klasycznym.

Pełnił w niej funkcję drużynowego. Współredagował też wraz z Wandą Boberską i Zofią Meisner pismo dla pomorskich harcerzy „Płomień” (1923).

W chwili przybycia Kisielewskich do Grudziądza, miasto to było ośrodkiem wojskowym, politycznym, prasowo-wydawniczym i kulturalno-oświatowym dla północno-zachodniej Polski. W jego murach mieściło się okresowo Dowództwo Frontu Pomorskiego i Dowództwo Okręgu Generalnego „Pomorze”. Na stałe było siedzibą 16 Dywizji Piechoty, 18 Pułku Ułanów Pomorskich, Ośrodka Szkolenia Kawalerii (późniejsze Centrum Wyszkolenia Kawalerii - CWK), szeregu szkół oficerskich i podoficerskich (lotnictwo, żandarmeria). Poza instytucjami o zasięgu wojewódzkim, jak: Pomorska Izba Skarbowa, Izba Rzemieślnicza, Izba Przemysłowo-Handlowa i Okręgowy Urząd Ziemski, w mieście znajdowały się ośrodki kierownicze ruchu ludowego i chrześcijańskiej demokracji, zwanej popularnie chadecją. Ludowcy z Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” skupiali się wokół Wiktora Kulerskiego (1865-1935) i jego „Gazety Grudziądzkiej”, pisma o znaczeniu ponadregionalnym, rozchodzącym się po całej Polsce.

Miasto posiadało też teatr zawodowy, muzeum, kilka bibliotek, Pomorską Szkołę Sztuk Pięknych i Instytut Muzyczny im. Stanisława Moniuszki. Ożywioną działalność prowadzili pisarze (Fraternia Literacka, Koło Artystyczno-Literackie), dziennikarze (Syndykat Dziennikarzy Pomorskich) i plastycy (Związek Artystów Pomorskich). Grudziądzki Teatr Miejski odegrał ogromną rolę w popularyzacji słowa polskiego. Co roku w okresie lata objeżdżał miasta, miasteczka i większe wsie, od Północnej Wielkopolski (Gniezno, Żnin) do wybrzeża morskiego.

Pomorski ośrodek chadecji (Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji) powstał w Grudziądzu, w drugiej połowie 1920 r., z chwilą wykupienia z rąk Niemców drukarni najbardziej antypolskiego pisma w latach zaboru pruskiego „Der Gesellige”. Drukarnię kupił z inicjatywy ks. Stanisława Adamskiego (1875-1967), późniejszego biskupa Diecezji Katowickiej - Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu. W celu prowadzenia drukami i organizacji działalności wydawniczej zostało utworzone **Towarzystwo Akcyjne „Drukarnia Pomorska”** w Grudziądzu, w którym stanowisko dyrektora objął Adam Poszwiński (1881-1941), dziennikarz i były komisarz Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Prezesem Rady Nadzorczej został ks. S. Adamski. Od 1 stycznia 1921 r. Towarzystwo zaczęło wydawać 2 dzienniki: „Głos Pomorski” i „Gazetę Pomorską”, oraz dziennik w języku niemieckim „Weichselpost”. Pisma były organami chadecji na Pomorzu.

Z kręgami pomorskiej chadecji byli bardzo blisko związani rodzice przyszłego pisarza. Tu ukształtowały się jego poglądy polityczne i społeczne.

W 1923 r., jeszcze jako uczeń gimnazjum, Józef Kisielewski nawiązał kontakty z redakcją „Głosu Pomorskiego”. W krótkim czasie stał się znaczącym współpracownikiem pisma. Po zdaniu matury w 1924 r. podjął pracę jako redaktor w „Głosie”. W tym okresie poza nim pracowali w tym piśmie: Bonifacy Chmielewski (1885-1933), późniejszy redaktor „Gazety Kaszubskiej” w Wejherowie, Kazimierz Dąbrowski (1887 – 1928), brat Mariana wydawcy „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w Krakowie, Jan Kunert (1905 -?), późniejszy redaktor „Gońca Nadwiślańskiego” w Grudziądzu, a po 1945 r. mieszkaniec Norwegii, Jerzy Kruszewski (ur. 1905-zm. przed 1939), późniejszy redaktor naczelny „Ilustrowanego Kuriera Tczewskiego” i burmistrz miasta Gniewa, Bolesław Pałędzki (1898-1941), późniejszy wieloletni redaktor „Polonii” w Katowicach i bliski współpracownik Wojciecha Korfantego, Jan Przyłipski (1893 - 1939), publicysta, pisarz, po 1930 r. członek Związku Zawodowego Literatów Polskich w Poznaniu.

Wokoło „Głosu Pomorskiego” grupowali się młodzi poeci i prozaicy z terenu Pomorza. Utwory ich były publikowane w cotygodniowej kolumnie literackiej pisma. J. Kisielewski również publikował tam swoje pierwsze utwory. Do ciekawszych autorów z tego kręgu należała Zofia Meisner (1900-1955), nauczycielka śpiewu w Państwowym Gimnazjum Żeń-

skim w Grudziądzu, a w następnych latach autorka szeregu powieści o tematyce harcerskiej i przygodowej (m. in. „Mewy”, „Echo”, „Lawina”, „Otwórz - to ja!...”). Po 1945 r. była autorką pierwszej w literaturze polskiej powieści o obronie Westerplatte w 1939 r. („Obróńcy Westerplatte”, Warszawa 1957). W „Głosie” m. in. była drukowana w odcinkach jej powieść „Syn” (1926).

Jeszcze w latach szkolnych Józef Kisielewski rozpoczął działalność na niwie społecznej, nawiązując kontakty z Towarzystwem Czytelni Ludowych (TCL), największą i najbardziej zasłużoną w walce o polskość organizacją na byłych ziemiach zaboru pruskiego. W Grudziądzu znajdowała się Ekspozytura Zarządu Głównego TCL. Podlegały jej biblioteki i uniwersytety ludowe z terenu woj. pomorskiego. Niektóre z bibliotek posiadały duże jak na tamte czasy księgozbiory. I tak biblioteka TCL w Grudziądzu liczyła około 9 000 tomów. W ramach uniwersytetów ludowych organizowane były kursy języka polskiego i popularne wykłady z dziejów Polski. W latach 1923-1926 kierowniczką tej Ekspozytury TCL była **Maria Szymańska** (1891-1944), późniejsza żona autora książki „Ziemia gromadzi prochy”.

W 1925 r. przez kilka miesięcy J. Kisielewski pełnił funkcję redaktora odpowiedzialnego „Głosu Pomorskiego”. Następnie wyjechał do Poznania, gdzie objął stanowisko redaktora organu TCL „Przeglądu Oświatowego” i rozpoczął studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Nie zerwał jednak kontaktów z Grudziądem. Z „Głosem Pomorskim” współpracował do połowy 1926 r., kiedy Towarzystwo Akcyjne „Drukarnia Pomorska” ogłosiło bankructwo. „Głos” przeszedł na własność Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie” w Grudziądzu, której głównym udziałowcem był W. Kulerski. Pismo stało się jednym z organów Zjednoczenia Stanu Średniego na Pomorzu. Redakcja „Głosu” została włączona do redakcji „Gońca Nadwiślańskiego”. Odtąd przez kilka lat pismo miało tytuł „Goniec Nadwiślański” z podtytułem „Głos Pomorski”.

W 1926 r. J. Kisielewski był współpracownikiem „Mównicy Publicznej”, wydawanej przez Zenona Gałkowskiego, reemigranta ze Stanów Zjednoczonych w Nowej Wsi k. Grudziądza. Miesięcznik miał podobne oblicze ideowo-polityczne co dawny „Głos”. J. Kisielewski był też redaktorem odpowiedzialnym „Mównicy”.

Na zakończenie wypada zająć się jeszcze jedną sprawą. Józef Kisielewski nigdy nie pracował w redakcji „Gazety Grudziądzkiej”. Był związany tylko z „Głosem Pomorskim”. W „Gazecie Grudziądzkiej” pracował jako redaktor, było to już po jego odejściu z Grudziądza, inny Kisielewski. Był to **Władysław Kisielewski** (ur. 20 III 1907, Częstochowa – zm. 7 I 1977 Warszawa), w okresie powojennym znany publicysta i pisarz, autor kilkunastu powieści, głównie o tematyce lotniczej i partyzanckiej.

Twórczość:

- Światła w mroku. 50 lat TCL 1882-1930, Poznań 1930.
- Żywot św. Jana Bosko, [Poznań] 1936.
- Powrót (Powieść), Poznań 1936, (wyd. I).
- O udział katolików w życiu kulturalnym Polski, Poznań 1938.
- Ziemia gromadzi prochy, Poznań [1938], (wyd. I).
- Ziemia gromadzi prochy, Poznań [1939], (wyd. II).
- Prawdy Pogranicza. O niedoli Polaków na Pograniczu w Niemczech, Toruń 1939.
- Znaki na niebie i ziemi, Poznań 1939.
- Droga do Polski, Bukareszt 1940 (Pod pseud. Jan Gajewski).
- Ziemia gromadzi prochy, Glasgow 1941 (wyd. III).
- Ziemia gromadzi prochy, Londyn 1941 (wyd. IV).
- Ziemia gromadzi prochy, Edynburg 1941 (wyd. V).
- Ziemia gromadzi prochy, Warszawa 1943 (wyd. VI, skrócone).
- Ziemia gromadzi prochy, Bari [Włochy] 1946 (wyd. VII), t. 1-2.

- Walka komunizmu z Kościołem, jej przyczyny, objawy i cele, Londyn 1951.
- Historyczne i kulturalne znaczenie Ziem Odzyskanych, Londyn 1952.
- Powrót, Londyn 1954 (wyd. II).
- Historia z samochodem, Londyn 1955 (Pod pseud. J. Wiktor).
- O krasnoludku, który został zuchem, Londyn 1955 (Pod pseud. J. Podolski).
- Ziemia gromadzi prochy, [druk w odcinkach] „Rzeczywistość” (Warszawa), 1984, nr 24-52/53, 1985, nr 1-15.
- Ziemia gromadzi prochy, Warszawa 1990, [Reprint wyd. II, z 1939 r.].

Zniszczone w czasie wojny:

- Po drodze (Powieść [druk w odcinkach], „Kurier Poznański”, 1939).
- Chleb (Nowele, mszp. zniszczony w czasie wojny).

Ważniejsza literatura:

1. Kisielewski J.(1905-1966). [w:] Mały słownik pisarzy polskich na Obczyźnie 1939-1980, Warszawa 1992, ss. 160-161.
2. S. Poręba, J. Kisielewski (1905-1966), „IKP”, [I], 1991, nr 150, s. [4].
3. (stap), [S. Poręba], To warto przeczytać, „IKP” [ABC], 1984, nr 10, s. [6].
4. A. Rogalski, Ziemia gromadzi prochy, „Kierunki” 1979, nr 21, s. 8.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski